

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Bogdan Wysocki

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2023 r. w (...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **P. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 8 września 2022 r., sygn. akt IX GC 788/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

B. W.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lipca 2019r. **powódka - A. B.** prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...), wniosła o zasądzenie od **pozwanego - P. D.** prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) (...), kwoty 82.424,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych począwszy od dnia 16 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 września 2022 r. Sąd Okręgowy w (...) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 82.424,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: a) 80.816,40 zł od dnia 16.07.2019 r. do dnia zapłaty, b) 1.608,23 zł od dnia 3.10.2019 r. do dnia zapłaty (pkt 1); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt 2); kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i w związku z tym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13.682,33 zł (pkt 3).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powódka znalazła ogłoszenie na portalu internetowym sprzedajemy.pl, na którym pozwany zamieścił ofertę sprzedaży koparki kołowej marki K. (...) - 7. Powyższego urzędzenia powódka potrzebowała niezwłocznie, bowiem w dniu 15 kwietnia 2019 r. zawarła z Przedsiębiorstwem (...) S.A. umowę nr (...).

W treści oferty wskazano, że koparka nie jest uszkodzona, jest w bardzo dobrym stanie i jest gotowa do pracy. Przed dokonaniem zakupu przeprowadzono wizualne oględziny koparki. tj. sprawdzono, czy nie ma wycieków, czy nie są zarysowane siłowniki oraz stan ogumienia i czy koparka odpala bez problemu - powyższe w ramach ekspertyzy zleconej przez leasingodawcę (...) S.A. w P.. Pracę koparki bez obciążenia prezentował pracownik pozwanego, a syn powódki dokonał sprawdzenia reakcji dźwistików koparki.

19 kwietnia 2019 r. powódka zakupiła powyższą koparkę od pozwanego, w związku z czym pozwany wystawił powódce fakturę VAT nr (...) na kwotę 186.960,00 zł, płatną do dnia 26 kwietnia 2019 r. Powódka nie otrzymała od pozwanego książki serwisowej oraz nie została poinformowana przez pracownika pozwanego o możliwości wymiany filtrów ani przeglądu koparki w serwisie.

Następnie w dniu 29 kwietnia 2019 r. doszło do zawarcia umowy leasingu operacyjnego pomiędzy (...) S.A. a powódką, którego przedmiotem była ww. koparka.

7 maja 2019 r. doszło do przekazania przedmiotowej koparki przez pozwanego powódce. Powódka zleciła transport koparki firmie (...). Z przekazania sporządzono protokół zdawczo - odbiorczy, w którego treści wskazano, że właściciel zapoznał się ze stanem technicznym i prawnym koparki i nie wnosi do niego żadnych zastrzeżeń.

Po zjechaniu przez syna powódki koparką z lawety, została ona uruchomiona. Tego samego dnia syn powódki wykonywał prace koparką na sąsiedniej działce. Po około 1,5 godziny pracy koparka zgasła i nie można jej było ponownie odpalić. Następnie syn powódki sprawdził filtry i stwierdził, że nie są one zatkane. Następnego dnia syn powódki ponownie uruchomił koparkę, która po kilku godzinach pracy zgasła. Tego samego dnia powódka wraz z synem poinformowała o powyższym serwis (...) sp. z o.o.

W dniu 28 maja 2019 r. w siedzibie powódki przeprowadzono diagnostykę koparki. Z raportu sporządzonego przez mechanika P. Z. wynikało, że stwierdzono:

- puste hydroakumulatory układu hamulcowego,
- nieprawidłowe ciśnienie unload,
- po nagraniu oleju silnik nie odpala,
- wyciek oleju silnikowego z kolanka linii podstawki filtra oleju silnikowego.

W związku z tym zalecono wymianę hydroakumulatorów, rozdzielacza hydraulicznego i kolanka, dalszą weryfikację po wymianie ww. części oraz nie zalecano pracy maszyny.

Za powyższą diagnostykę powódka zapłaciła 2.970,45 zł, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 31 maja 2019 r.

6 czerwca 2019 r. powódka skierowała do pozwanego pismo stanowiące reklamację, w treści którego wskazano na wady koparki oraz zażądano pokrycia kosztu doprowadzenia koparki do stanu używalności w kwocie 66.400,00 zł. Nadto wskazano, że stan techniczny koparki uniemożliwia powódce wykonanie kontraktu na rozbiórkę nawierzchni drogi.

W odpowiedzi na reklamację, pismem z dnia 11 czerwca 2019 r. pozwany wskazał, że przy wydaniu koparki powódka podpisała protokół odbioru, z którego wynika jednoznacznie, że zapoznała się ze stanem technicznym i prawnym

przedmiotowej koparki i nie wniosła do niego żadnych zastrzeżeń. Powołując się na art. 559 k.c., pozwany wskazał, że sprzedawca nie jest odpowiedzialny za wady fizyczne rzeczy, gdy powstały one po przejściu niebezpieczeństwa utraty lub uszkodzenia rzeczy na kupującego.

W międzyczasie powódka kontynuowała naprawę koparki w autoryzowanym serwisie. W dniach 18, 19 i 24 czerwca 2019 r. pracownicy serwisu wykonali czynności wykazane w raportach pracy z ww. dat. W ramach naprawy dokonano przede wszystkim wymiany rozdzielacza oraz hydroakumulatorów. Mechanik serwisu (...), biorąc pod uwagę wskazania poziomu ciśnienia unload (około 250 zamiast 40), stwierdził, że koparka musiała pracować z usterką rozdzielacza przez dłuższy czas, możliwe, że nawet około roku. Za naprawę serwis wystawił powódce fakturę VAT (...) z dnia 27 czerwca 2019 r. na kwotę 71.156,66 zł.

Następnie w koparce został wymieniona również cewka (...), elektrozawór (...) oraz wykonane zostało uszczelnienia silnika jazdy. Za powyższe naprawy serwis wystawił powódce faktury VAT nr (...) z dnia 11 lipca 2019 r. na kwoty: 4.115,38 zł i 4.182,14 zł.

Pismem z dnia 3 lipca 2019 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty - w terminie 7 dni od doręczenia wezwania - kwoty 80.816,40 zł na podstawie faktur VAT nr (...) oraz oferty (...) z tytułu pokrycia kosztu doprowadzenia koparki kołowej K. (...) nabytej od pozwanego w dniu 29 kwietnia 2019r. do stanu używalności. Pozwany odebrał pismo w dniu 8 lipca 2019 r.

W piśmie z dnia 7 listopada 2019 r. pozwany, odnosząc się do opinii serwisu (...) sp. z o.o., wskazał, że nie sprawdzał elementów wewnętrznych rozdzielacza czy pompy, gdyż maszyna działała prawidłowo i uznał, że nie ma takiej potrzeby. Nadto pozwany wskazał, że maszyna była sprawdzana i nie stwierdzono jakichkolwiek niedomagań, a także uszkodzeń oraz że (...) jakiegokolwiek niedomagania nie zostały przez pozwanego zauważone w trakcie testów.

Stan techniczny przedmiotowej koparki w dacie jej sprzedaży powódce nie pozwalał na jej bezpieczną eksploatację. Związane to było z niesprawnościami układu hydraulicznego, układu hamulcowego oraz nieszczelnościami układu napędowego, które były wadami ukrytymi i istotnymi. Powyższe związane było z wyeksploatowaniem poszczególnych podzespołów spowodowanym bądź nieprawidłowym jej utrzymaniem, bądź też brakiem jej prawidłowego serwisowania, a więc czas ich powstania szacuje się na datę przed 19 kwietnia 2019 r.

Do stwierdzenia, że przedmiotowa koparka nie spełnia swoich podstawowych funkcji eksploatacyjnych, konieczna jest szczegółowa wiedza z zakresu budowy, eksploatacji, diagnozowania usterek i przede wszystkim technologii napraw koparki, a także dostęp do dokumentacji technicznej, którą dysponują wyłącznie autoryzowane serwisy naprawcze marki (...). Metoda weryfikacji stanu technicznego koparki, którą przeprowadzono, tj. bez wykonywania pracy koparką (stała ona uruchomiona przez około 2-3 godziny i nie wykazała żadnych nieprawidłowości) jest metodą nieprawidłową.

Do możliwych przyczyn powodujących uszkodzenia bloku zaworowego należą zużycie/wyeksploatowanie poszczególnych podzespołów spowodowane nieprawidłowym jej utrzymaniem lub też brakiem prawidłowego serwisowania. Zgodnie z technologią oraz wytycznymi naprawy producenta przedmiotowej maszyny, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie ciśnień układu, konieczna jest wymiana całego podzespołu.

Rozdzielacz nie jest elementem często ulegającym awarii. Wpływ na usterki tego urządzenia ma nie tylko sam przebieg maszyny, lecz również sposób dotychczasowej eksploatacji - zarówno charakter pracy maszyny, jak i sposób jej utrzymania oraz regularność serwisowania.

Podczas eksploatacji maszyn przeznaczonych do prac ziemnych, a więc również takich jak przedmiotowa koparka, w trakcie okresu eksploatacji zużyciu ulegają wszystkie zespoły, podzespoły oraz części zabudowane w pojeździe. Ewentualne ich awarie określa się jako uszkodzenia, a nie zużycia.

Rynkowe koszty naprawy koparki, tj. przywrócenia jej do stanu umożliwiającego jej prawidłową eksploatację w 2019 r. wyniosły 128.142,38 zł brutto.

Powódka dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 82.424,63 zł jako kwoty stanowiącej koszt naprawy koparki, z tytułu obniżenia ceny koparki, wskazując, że w taki sposób można ustalić różnicę pomiędzy wartością koparki wolnej od wady, a koparki dotkniętej wadą, która podlegała naprawie. Podstawą prawną roszczenia powódki były przepisy o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej.

W sprawie spór pomiędzy stronami był sporem co do zasady i co do wysokości.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powództwo było uzasadnione w obu wskazanych wyżej kwestiach spornych.

Odpowiedzialność sprzedawcy względem kupującego za wady rzeczy sprzedanej regulują przepisy art. 556 i n. k.c.

Powódka wykazała, które wady, w jakich okolicznościach i w jaki sposób dostrzegła w maju 2019 r., czyli już po zawarciu umowy sprzedaży. Powyższe zostało wykazane w ramach przedłożonych przez powódkę dokumentów, zeznań świadków i powódki oraz w oparciu o opinię biegłego sądowego w dziedzinie mechaniki maszyn, pojazdów mechanicznych i szynowych.

Z opinii biegłego sądowego wynika, że stan techniczny opiniowanej koparki nie pozwalał na jej bezpieczną eksploatację. Związane to było z niesprawnościami układu hydraulicznego, układu hamulcowego oraz nieszczelnościami układu napędowego, które były wadami ukrytymi i istotnymi. W ocenie biegłego związane one były z wyeksploatowaniem poszczególnych podzespołów spowodowanym bądź nieprawidłowym jej utrzymaniem, bądź też brakiem jej prawidłowego serwisowania, a czas ich powstania biegły oszacował na datę przed 19 kwietnia 2019r.

Odnosząc się do przeprowadzonych przez serwis (...) czynności naprawczych, biegły wskazał, że w swojej dotychczasowej praktyce kilkakrotnie spotkał się z próbami regeneracji wyselekcjonowanych rozdzielaczy hydraulicznych K. i przeważnie przedmiotem wydawanej opinii każdorazowo była dalsza niesprawność układu spowodowana zbyt niskimi parametrami ciśnień pomimo przeprowadzonej naprawy. Potwierdzeniem takich sytuacji jest stanowisko serwisu (...), w którym jednoznacznie wskazuje się, że w przypadku nieszczelności urządzenia, jedyną dozwoloną metodą usunięcia tego typu usterki jest wymiana rozdzielacza na nowy. Co do uszkodzenia hydroakumulatorów układu hamulcowego biegły wskazał, że zgodnie z instrukcją obsługi koparki kołowej (...) (...) zbiorniki hydroakumulatorów napełnione są azotem pod wysokim ciśnieniem, zatem jakkolwiek nieszczelność tego układu wpływa na nieprawidłowe jego działanie i ogólną sprawność samej maszyny. Weryfikacja (...) serwisu (...) potwierdziła nieszczelność hydroakumulatorów spowodowaną uszkodzeniem membrany wewnętrznej. Biegły wskazał, że wobec powyższego ich wymiana była w pełni uzasadniona. W zakresie wymiany cewki (...) i elektrozaworu (...) biegły podniósł, że podczas weryfikacji stanu technicznego opiniowanej koparki, serwis (...) zdiagnozował zbyt częste doładowanie hamulca. Cewka (...) oraz elektrozawór (...) odpowiadają w opiniowanej koparce za ciśnienie sterowania. Z informacji uzyskanych przez biegłego wynika, że głównym objawem uszkodzenia tego elementu jest właśnie częste dobijanie ciśnienia. Biegły podniósł, że rozszczelnienie jednego z elementów układu smarowania wpływa na ubytek oleju i w konsekwencji na nieprawidłową pracę silnika prowadzącą do jego uszkodzenia. Zdiagnozowane przez serwis (...) rozszczelnienie zlokalizowane było w kolanku podstawy filtra oleju. Wobec powyższego, biegły ustalił usterki w postaci rozszczelnienia wewnętrznego rozdzielacza hydraulicznego, nieszczelnych hydroakumulatorów (bez czynnika w postaci azotu), nieszczelnego kolanka podstawy filtra oleju silnikowego oraz uszkodzonego elektrozaworu (...) i cewki (...).

Zgodnie z art. 559 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili. Ciężar dowodu w zakresie regulowanym przez art. 559 k.c. obciąża przede wszystkim kupującego (A. Brzozowski, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2018, t. II, art. 559, Nb 4).

Niezasadne okazały się twierdzenia pozwanego jakoby na podstawie art. 559 k.c. nie był odpowiedzialny za wady fizyczne rzeczy, gdyż powstały one po przejściu niebezpieczeństwa utraty lub uszkodzenia rzeczy na powódkę. Jak wynika z opinii biegłego sądowego, wady zakupionej przez powódkę koparki kołowej istniały już przed jej zakupem.

Pozwany zarzucił, że powódka dokonała sprawdzenia stanu technicznego koparki przed jej zakupem, w tym maszynę sprawdził rzeczoznawca powołany przez leasingodawcę (...) S.A. i nie miał zastrzeżeń do jej stanu technicznego. Nadto pozwany podniósł, że powódka podpisała protokół odbioru, z którego wynika, że zapoznała się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotowej koparki oraz nie wnosi w związku z tym żadnych zastrzeżeń. Powyższe twierdzenia opierały się na treści art. 557 k.c.

Rozważając, czy do zdiagnozowania wad koparki wymagane są wiadomości specjalne, sąd oparł się na opinii biegłego sądowego, który wskazał, że do stwierdzenia, że opiniowana koparka nie spełnia swoich podstawowych funkcji eksploatacyjnych, konieczna jest szczegółowa wiedza z zakresu budowy, eksploatacji, diagnozowania usterek i przede wszystkim technologii napraw koparki, a także dostęp do dokumentacji technicznej, którą to dokumentacją dysponują wyłącznie autoryzowane serwisy naprawcze marki (...). W dalszej części opinii biegły wskazał, że przy oględzinach wizualnych możliwe jest jedynie stwierdzenie organoleptyczne, a więc tylko dostrzegalne poprzez obejrzenie, nieprawidłowości takich jak wgniecenia, rozerwania, zadrapania lub ewentualne braki w kompletacji wyposażenia. Muszą one jednak być zlokalizowane na zewnętrznych elementach maszyny, bez konieczności demontażu pokryw oraz bez ewentualnej weryfikacji dolnej zabudowy koparki. Przy oględzinach koparki, w przypadku jej uruchomienia bez obciążenia, stwierdzenie występowania nieprawidłowości bez znajomości parametrów ciśnień, zasady działania układu hamulcowego oraz jezdnej koparki, tj. bez wiedzy specjalistycznej, jaką posiadają pracownicy serwisu, nie jest możliwe. Operator koparki posiadający uprawnienia do jej obsługi nawet w przypadku pojawienia się nieprawidłowości mógłby mieć problem ze zdiagnozowaniem, co jest ich przyczyną. Biegły wskazał, że powyższe potwierdzają zeznania świadków, jak i pozwanego, który zeznał, że podczas weryfikacji stanu technicznego koparki bez wykonywania nią pracy, koparka stała uruchomiona przez około 2 - 3 godziny i nie wykazywała żadnych nieprawidłowości. Z doświadczenia biegłego oraz informacji serwisu wynika, że nie jest to prawidłowa metoda weryfikacji stanu technicznego koparki.

Wobec powyższego, zarzut pozwanego okazał się bezzasadny, bowiem jak wynika z opinii biegłego, powódka na moment zakupu koparki, a także wcześniejszego sprawdzenia jej stanu technicznego, nie mogła wykryć wad, bowiem do ich wykrycia niezbędna jest wiedza specjalistyczna, a samo sprawdzenie stanu technicznego nastąpiło w sposób nieprawidłowy. Powyższe odnosi się także do sporządzonej przez rzeczoznawcę oceny stanu technicznego, która dotyczyła jedynie części zewnętrznej maszyny i próby rozruchu silnika, co jak wynika z opinii biegłego, nie było prawidłową metodą sprawdzenia stanu technicznego.

Zarówno odbioru, jak i podpisania protokołu zdawczo - odbiorczego dokonała firma transportowa, która przewiozła koparkę do siedziby powódki, a której zadaniem nie było ustalanie stanu technicznego przewożonej maszyny.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego należy przyjąć, że powódka dokonała aktu staranności zgłoszenia wady w terminie przewidzianym w art. 563 § 1 k.c., zgodnie z którym, przy sprzedaży między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu.

Zawiadomienie o wadach pismem z dnia 6 czerwca 2019 r. nastąpiło niezwłocznie po ich stwierdzeniu. Wiedzę o istnieniu wad koparki powódka powzięła z diagnozy przeprowadzonej przez pracownika serwisu (...) w dniu 28 maja 2019 r. Zawiadomienie o wadach zostało wysłane pozwanemu kilka dni później, po tym, gdy powódka otrzymała ofertę serwisu wykonania naprawy koparki celem usunięcia wad stwierdzonych w trakcie ww. diagnozy.

W kwestii wysokości dochodzonego roszczenia podnieść należy, że na podstawie opinii biegłego sądowego sąd ustalił, że rynkowe koszty naprawy koparki, niezbędnej do doprowadzenia jej do stanu umożliwiającego jej prawidłową eksploatację w 2019 r. wynosiły 128.142,38 zł.

Istotą obniżenia ceny (art. 560 § 3 k.c.) jest przywrócenie pełnej ekwiwalentności świadczeń stron danej umowy. W wyniku obniżenia ceny przestaje obowiązywać dotychczasowe wynagrodzenie i należy je ustalić na nowo (por. wyrok SA w (...) z 22.1.1997 r., I ACa 105/96, OSA 1997, Nr 3, poz. 28, s. 48). W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego koszt usunięcia wad wpływa na zakres obniżenia wartości rzeczy wadliwej. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, o wysokości roszczenia decydują tu dwie wartości: wartość rzeczy wolnej od wad oraz wartość rzeczy obciążonej wadami. W praktyce jednak, jak słusznie podnosiła powódka, ustalenie wartości rynkowej rzeczy, posiadającej takie wady, jak w konkretnej sprawie, byłoby w zasadzie niemożliwe z uwagi na brak danych dotyczących wartości rynkowych lokali obarczonych zbliżonymi wadami. O ile zatem omawiana norma prawna nie uprawnia do automatycznego zrównania zakresu obniżki ceny z kosztem, potencjalnym czy rzeczywistym, usunięcia wad rzeczy sprzedanej, tym niemniej powszechnie przyjmuje się, że wysokość kosztów niezbędnych do usunięcia stwierdzonych wad może być pomocna przy weryfikacji, o jaką kwotę wartość rzeczy jest mniejsza z uwagi na obciążające ją wady, które można usunąć. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego to bowiem właśnie koszt usunięcia wad wpływa na zakres obniżenia wartości rzeczy wadliwej (tak: wyrok SA w (...) z 8.07.2016 r., I ACa 172/16). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., sygn. akt III CKN 74/98, wskazano, że obniżenie ceny rzeczy sprzedanej na podstawie art. 560 § 3 k.c. powinno uwzględniać koszt nakładów i starań niezbędnych do doprowadzenia rzeczy, poprzez usunięcie wad, do sprawności zgodnej z przeznaczeniem.

Z uwagi na powyższe, sąd uznał za uzasadnione żądanie powódki obniżenia ceny o wysokość poniesionych przez nią kosztów naprawy koparki, tj. 82.424,63 zł. Żądanie powódki było przy tym niższe aniżeli wysokość kosztów naprawy ustalona przez biegłego sądowego.

W konsekwencji sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 82.424,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 80.816,40 zł od dnia 16.07.2019r. do dnia zapłaty, 1.608,23 zł od dnia 3.10.2019r. do dnia zapłaty.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Odsetki od kwoty 80.816,40 zł zostały zasądzone od dnia następnego po upływie 7-dniowego terminu płatności wskazanego w wezwaniu do zapłaty z 3.07.2019 r., doręczonym pozwanemu 8.07.2019 r. Natomiast kwota 1.608,23 zł nie została objęta wezwaniem do zapłaty z 3.07.2019 r., dlatego odsetki od niej sąd zasądził od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co należy traktować jako doręczenie wezwania do zapłaty i co nastąpiło 2.10.2019 r.

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. co do odsetek od kwoty 1.608,23 zł za okres od 16.07.2019 r. do 2.10.2019 r. oraz co do odsetek przewyższających stopę odsetek ustawowych za opóźnienie. Roszczenie powódki o zwrot części zapłaconej pozwanemu ceny nie wynikało z transakcji handlowej w rozumieniu art. 4 pkt 1) ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, lecz ze skorzystania przez powódkę z jednego z uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. W związku z tym powódce nie przysługiwały odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, bowiem powódka przegrała spór tylko co do nieznaczej części żądania odsetkowego.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżył go w części, tj. co do pkt 1 i 3. Pozwany zaskarżonemu orzeczeniu zarzucał naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego dotyczących rękojmi za wady fizyczne, tj. art. 560 k.c. regulującego uprawnienia kupującego w razie wady rzeczy sprzedanej, art. 563 k.c. dotyczącego utraty uprawnień z tytułu rękojmi w razie niezawiadomienia o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu,

2. przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności: w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego, przeprowadzonego w sprawie, wyrażającej się w:

- przyjęciu, że wystarczająca do wydania opinii jest dokumentacja serwisowa a nie bezpośrednia ocena koparki i bloku zaworowego a także wada maszyny nie jest wadą eksploatacyjną a wadą ukrytą,
- uznaniu za wiarygodne zeznań świadków P. Z. i W. K. w części dotyczącej działań naprawczych koparki a pominięcie zeznań dotyczących oceny wady koparki, tj. przyjęciu, że występująca wada jest charakterystyczna dla tak starych maszyn i wynika z ich eksploatacji,
- uznaniu za wiarygodne zeznań pozwanego w zakresie w jakim twierdził, że jego pracownicy poinstruowali powódkę o możliwości dokonania odpłatnej wymiany filtrów oleju i paliwa jedynie z uwagi na ich sprzeczność z zeznaniami powódki i świadków T. i T. B. syna i męża powódki, oddalając natomiast wniosek o przesłuchanie świadka T. S. pracownika pozwanego, który był obecny przy przekazywaniu maszyny powódce uniemożliwiając przez to potwierdzenie zeznań pozwanego,

b) art. 286 oraz art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że dowód z przesłuchania świadka J. G. jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierza jedynie do przedłużenia postępowania i w konsekwencji jego pominięcie, pomimo, że wydana w sprawie opinia biegłego, pozostaje w sprzeczności z prywatną ekspertyzą przedłożoną do sprawy wydaną przez tego świadka, który zajmuje się ekspertyzami technicznymi, likwidacją szkód ubezpieczeniowych oraz szacowaniem ryzyk i posiada fachową wiedzę w przedmiotowym zakresie, zatem dowód z przesłuchania tego świadka pozwoliłby na wyeliminowanie wątpliwości w sprawie ewentualnie umożliwiłby zawnioskowanie o wydanie opinii przez innego biegłego sądowego,

c) art. 130 k.p.c. w zw. z art 560 k.c. poprzez akceptację błędnie określonej wartości przedmiotu sporu uwzględniającej bezzasadnie, także naliczony przez dostawcę usług podatek VAT.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 3 poprzez oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu w całości ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji; obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego oraz przyznanie pełnomocnikowi pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w sposób przekonujący wzruszone w apelacji w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym.

Sprowadzają się one bowiem do forsowania przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające dla skutecznego podniesienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z zebraniem materiałem dowodowym czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Część zarzutów, składających się na linię obrony pozwanego zdaje się świadczyć o niewłaściwym rozumieniu przez niego zasady odpowiedzialności sprzedawcy za wady rzeczy sprzedanej.

O tym, czy rzecz ma wadę przesądza ocena z punktu widzenia kryteriów, o jakich mowa w art. 556¹ § 1 kc.

W tym kontekście oczywiste jest, że sprzedana przez pozwanego koparka była wadliwa, skoro od początku eksploatacja jej przez powódkę okazała się niemożliwa.

Oznaczało to, że przedmiot sprzedaży nie nadawał się do użytku zgodnie ze swoim przeznaczeniem.

Natomiast bez znaczenia jest, czy niesprawność ta była rezultatem poprzedniej, bieżącej jego eksploatacji.

Jeżeli bowiem nawet pewne części czy materiały eksploatacyjne takiego pojazdu ulegają normalnemu zużyciu, to mimo to obowiązkiem sprzedawcy jest zapewnienie, aby nie stało to na przeszkodzie możliwości korzystania przez kupującego z przedmiotu sprzedaży zgodnie z jego przeznaczeniem.

Z kolei charakter istniejących wad sąd prawidłowo ustalił na podstawie zebranych w sprawie dowodów osobowych, z dokumentów oraz z opinii biegłego.

W szczególności nie było podstaw do kwestionowania wydanej w sprawie opinii biegłego P. J..

Była ona rzetelna, jasna i wyczerpująca, stanowiąc pełnowartościowy materiał dowodowy.

Wbrew stanowisku skarżącego dowodu tego nie dyskwalifikuje okoliczność, iż biegły nie oglądał sprzętu, czy też wadliwych części przed dokonaniem naprawy, co było, z przyczyn oczywistych niemożliwe.

Nie do przyjęcia jest też postulat, stawiany przez apelującego, aby po ponad dwóch latach od naprawy powódka dysponowała zużytymi częściami.

W toku postępowania przed sądem I instancji pozwany nie próbował też ustalić, choćby w drodze pytań do świadków dokonujących naprawy, co stało się z wymontowanymi, zepsutymi częściami.

Dodać należy, że pozwany dobrowolnie pozbawił się możliwości weryfikacji wad koparki oraz prawidłowości procesu jej naprawy, skoro pozostał w tym zakresie całkowicie bierny po zawiadomieniu go przez powódkę o wadach i ich charakterze pismem z dnia 6 czerwca 2019 r.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający innych przepisów postępowania.

Prawidłowo przede wszystkim sąd ten pominął dowód z zeznań świadka J. G., który nie mógł być źródłem wiedzy o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W intencji pozwanego dowód ten miał mieć bowiem charakter quasi – opinii specjalistycznej, stanowiącej polemikę z wnioskami wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego.

Z kolei w apelacji nie prowadzi się polemiki ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który dowód z zeznań świadka T. S. uznał za spóźniony.

Można w związku z tym poprzestać na stwierdzeniu, że tego rodzaju ocena sądu I instancji była w pełni prawidłowa.

Jeżeli bowiem świadek ten, jak twierdzi apelujący, z jego ramienia uczestniczył w przekazaniu sprzętu powódce i dysponował wiedzą o informacjach przekazywanych przy tej okazji kupującej, to oczywiste jest, że powinien być zgłoszony już w odpowiedzi na pozew.

Inną rzeczą jest, że skarżący nie wskazuje, jak pominięcie tego dowodu mogło w istotny sposób wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Z przyczyn, o których była już wyżej mowa, nie do przyjęcia jest koncepcja apelującego, zgodnie z którą nie odpowiada on za stwierdzone w przedmiotowej koparce wady z uwagi na treść art. 559 kc, skoro w sposób nie budzący wątpliwości ustalono w sprawie, że wady, w postaci niemożności eksploatacji sprzętu, wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy w chwili jej sprzedaży.

Niezrozumiałą jest zarzut naruszenia przepisu art. 560 kc, co rzekomo miałyby polegać na braku umocowania pełnomocnika procesowego powódki do dochodzenia przez nią roszczenia z tytułu obniżenia ceny sprzedaży.

Pełnomocnictwo procesowe do wystąpienia z takim roszczeniem, implicite zawierać musi bowiem w sobie upoważnienie dla pełnomocnika także do złożenia sprzedającemu oświadczenia o skorzystaniu z tego roszczenia objętego rękojmią.

Dodać można, że w postępowaniu przed sądem I instancji pozwany nigdy nie zakwestionował w tym zakresie udzielonego pełnomocnikowi powódki umocowania, co pozwala uznać podnoszony obecnie zarzut jako strictly koniunkturalny.

Wreszcie, prawidłowo przyjął sąd I instancji, iż nie doszło do naruszenia przez powódkę terminu z art. 563 kc do zbadania rzeczy i niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o wadzie.

Obszerną, przekonującą argumentację w tym przedmiocie, przedstawioną w pisemnych motywach wyroku sąd odwoławczy przyjmuje za własną, czyniąc ją integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

Nie do końca zrozumiałe są zarzuty apelacji związane z rzekomo bezpodstawnym uwzględnieniem w zasądzonym roszczeniu poniesionych przez powódkę kosztów podatku VAT, tym bardziej, że nie znalazły one czytelnego rozwinięcia w uzasadnieniu środka zaskarżenia.

Wydaje się naturalne, że, skoro w cenie zapłaconej przez powódkę przy zakupie maszyny uwzględniony został podatek od towarów i usług, to również obniżenie tej ceny, tym bardziej przy wykorzystaniu miernika w postaci poniesionych kosztów naprawy, musi uwzględniać ten podatek.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2. wyroku) na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska